

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9-17-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Janka 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—20 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio kolumnowy, za tekstem 17-cio kolumnowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## ZMIANY POLITYCZNE W RUMUNJI

(Od własnego korespondenta).

Bukareszt, koniec sierpnia 1932.

Lato tegoroczne, upalne lato podłunowe, nie przyniosło, jak to innych lat bywało, opustoszenia stolicy i ucieczki wszystkich, komu tylko kieszonki nie pękły, zagranicę, w górę lub nad morze. Kryzys finansowy powstrzymał w tym roku dużo osób w stolicy, przypominając niezachowaną, choć przykrą prawdę, że pozostawanie w domu taniej kosztuje, niż szukanie wszelkich letnisk i wilegiatur. To też słusznie uskarżają się na ciężkie czasy rumuńskie miejscowości wypoczynkowe z modną i wytworną górską stacją klimatyczną i rezydencją królewską Sinaia na czele. Jedynie wybrzeże morskie w okolicach Konstancy za świetnie urządzone kąpieliskami w Cemren-Silva, Eforii, Mamai i Tatai drwią sobie z kryzysu, rojąc się przez całe lato, a zwłaszcza w niedziele i święta tłumem najwytowniejszej publiczności rumuńskiej, która na dłuższą lub krótszą parę dni zagląda tu, by w fałdach Euxinusa ochłoniąc po gorączkowym tempie wypadków politycznych, które w tym roku nawet w okresie najświeższych upałów nie pofolgowały w Rumunii.

Bo też obfite było lato obecne w wydarzenia pierwszorzędnej wagi w rumuńskim życiu politycznym. Cykl tych wydarzeń rozpoczął się ustąpieniem rządu prof. Jorgi w dniu 31 maja. Władza za ten poszła tworzenie przejściowego rządu wyborczego dr. Vaida-Voevod, dalej gorący okres kampanii przedwyborczej i wybory do obu izb w drugiej połowie lipca, nowe przesilenie gabinetowe, zakończone utworzeniem się stałego rządu parlamentarnego tegoż dr. Aleksandra Vaida-Voevod, złożonego z członków najbliższego stronnictwa parlamentarnego nacjonal-caranistów, czyli narodowo-chłopskiego. Wreszcie uwaga czynników politycznych za absorbowana jest nadzwyczajną sesją parlamentarną, obradującą przez cały sierpień dla załatwienia najpilniejszych spraw państwowych, w pierwszym rzędzie związanych z sytuacją finansową kraju.

Niewątpliwie ostatnie wybory parlamentarne przyniosły Rumunii znaczne odprężenie wewnętrzno-polityczne. Przeszło 40% głosów oddanych na listę tak poważnego stronnictwa politycznego, jakim są nacjonal-caraniści, pozwoliło mu wyjść z opozycji, w której pozostawało ono przez cały czas gabinetu prof. Jorgi i oparłszy się na zdecydowaną większość w parlamencie, ujął bieżące wypadki państwowych w wytrawne ręce swych najwybitniejszych przedstawicieli, jak obok premiera pp. Mironescu, Madgearu, Michalache i inni, Coprawda najpopularniejsza partii osobistość, p. Juljusz Maniu wszedł do gabinetu, lecz decydując się powrócić na stanowisko prezesa stronnictwa wziął też samem na siebie współodpowiedzialność za ponowne rządy i popiera je całym swym niepospolitym autorytetem, którym cieszy się on w kraju i zagranicą.

Mimo nieprzejednanej opozycji, prowadzonej przeciwko rządowi nacjonalistycznemu przez drugie wielkie stronnictwo—liberałów oraz szereg partij pomniejszych, zaufanie, jakim cieszy się nowy rząd rumuński nie tylko w kraju, lecz i zagranicą dało się zauważyć odrazu na początku jego działalności. Rząd ten bowiem uzyskał już w bankach szwajcarskich pożyczkę 50 milionów fr. szwajc., pozwalającą mu zapewnić normalne wypłaty bieżących zobowiązań państwowych, a niezależnie od tego rozważa możliwości dokonania szeregu dalszych poważniejszych operacji finansowych, któreby na dalszą metę zapewniły sanację sytuacji budżetowej Rumunii. Sanacja finansów rumuńskich i administracji skarbowej przeprowadzona ma być przy pomocy technicznej Komisji Finansowego Ligi Narodów, którego eksperci przybyli mają w wrześniu do Bukaresztu, celem udzielania swych rad fachowych.

Pisząc o sprawach, które zaprzętają uwagę opinii publicznej w Rumunii, nieposobim pominąć polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Podpisanie tego układu wywołało w opi-

ni publicznej Rumunii duże poruszenie i zaniepokojenie. Jedno z ostatnich posiedzeń parlamentu słusznie zważyło się może posiedzeniem polskim, gdyż całkowicie prawie wypełnione zostało interpelacjami, zapytującymi rząd, jak fakt podpisania przez Polskę paktu odbija się na bezpieczeństwie Rumunii i na sojuszu polsko-rumuńskim, który uważa każdy Rumun za podstawę polityki zagranicznej swego państwa i gwarancję bezpieczeństwa od wschodu. Interpelacje te dały sposobność premierowi do oświadczenia z trybuny parlamentarnej, że sojusz polsko-rumuński nie został w niczym osłabiony i bezpieczeństwo Rumunii oraz jej obronę współdziałanie z Polską na wypadek ataku ze wschodu nie zostało przez pakt polsko-sowiecki wystawione na szwank

**Premier Prystor, Marszałkowie Piłsudski i minister skarbu Jan Piłsudski w Gdyni.**

W dniu 28 b. m. odbędzie się w Gdyni uroczyste poświęcenie czterech dozorczych motorówek straży granicznej. Na uroczystość tę mają przybyć do Gdyni: Pani Marszałkowie Piłsudski, p. premier Prystor wraz z małżonką, minister skarbu, p. Jan Piłsudski i pułkownik Jur-Gorzochocki, jako komendant straży granicznej. Rodzicami chrzesnymi mają być: p. Marszałkowie Piłsudski i p. Prystorowa; oraz premier Prystor i minister Piłsudski. Motorówki, o których mowa, mianowicie: „Batory”, „Śląsk”, „Mazur” i „Kujawiak” zbudowane zostały na stoczni w Modlinie i niedawno przybyły do Gdyni dla prowadzenia służby patrolowej na wybrzeżu. (Iskra).

## Obrady stałego komitetu studjów ekonomicznych państw Europy Środkowej i Wschodniej.

WARSZAWA, 24. 8. (Pat). W gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w dniu 24 b. m. rozpoczęły się obrady stałego komitetu studjów ekonomicznych państw Europy Środkowej i Wschodniej. Obrady zajął dłuższym przemówieniem p. wicepremier prof. Zawadzki. Na plenarnym posiedzeniu, otwierającym obrady, oprócz p. wicepremiera prof. Zawadzkiego obecny był p. minister spraw zagranicznych August Zaleski.

Pan wicepremier Zawadzki zakończył swe przemówienie, powołując na przewodniczącego obradom dr. Adama Rogoskiego, który udzielił głosu ministrowi Robeffowi, postowi bułgarskiemu w Warszawie, który w charakterze dziekana delegatów państw obcych, reprezentowanych na konferencji wygłosił przemówienie powitalne. Następnie zabrał głos wiceminister rolnictwa i reform rolnych Karwacki, witając zjazd w imieniu nieobecnego ministra rolnictwa i reform rolnych, poczem przewodniczący dr. Rose przedstawił zbrany projekt porządku dziennego obrad, przewidujący w czasie czterodniowych narad konferencji opracowanie takich zagadnień, jak kwestja stanowiska państw rolniczych Europy Środkowej i Wschodniej, na sesji komitetu dla spraw Europy Środkowej i Wschodniej, mającej się odbyć dnia 5 września. Poza ten porządek dzienny przewiduje omówienie za godnienia stanowiska państw rolniczych Europy Środkowej i Wschodniej wobec projektowanej światowej konferencji monetarnej i ekonomicz-

## Echa wyroku bytomskiego.

Namiętna kampania prasy hitlerowskiej na rzecz skazanych hitlerowców.

BERLIN, 24. 8. (Pat). Prasa narodowo-socjalistyczna kontynuuje w dalszym ciągu namiętną kampanję na rzecz skazanych na śmierć hitlerowców, pod hasłem: „nie żądamy łaski, lecz sprawiedliwości”. Organ hitlerowców „Angriff” ogłasza wczorajsze orędzie rządu Rzeszy i rządu pruskiego, zarzucając, że gabinet mierzy jedną miarą akcję państwa hitlerowców z terorem or-

ganizowanym przez komunistów i po wstąpieniu polskiemu na Śląsk. „Angriff” przytacza telegram szturmowców berlińskich do kanciera Papena w którym między innymi czytamy: „Hańba jest, że pięciu niemieckich bojowców o wolność ma być zamordowanych za jednego powstańca polskiego. Hitlerowie — wywodzą dalej „Angriff” — są żołnierzami, broniącymi mi granic niemieckich na wschodzie.

**Goebbels wzywa do pogromów.**

BERLIN, 24. 8. (Pat). Przywódca narodowych socjalistów w Berlinie, Goebbels, ogłasza dziś w czasopiśmie hitlerowskim „Der Angriff” artykuł p. t. „Żydzi są winni”, w którym otwarcie wzywa do pogromów. Goebbels atakuje szereg niemieckich organów demokratycznych, oświadcza:

**Mobilizacja szturmówek hitlerowskich.**

BERLIN, 24. 8. (Pat). „Berlin am Morgen” donosi, że kierownictwo partii narodowych socjalistów zarządziło mobilizację wszystkich szturmow-

„Uwolnić więźniów!”

BERLIN, 24. 8. (Pat). Do Bytomia przybył dzisiaj szef sztabu oddziałów hitlerowskich kpt. Roch, który z polecenia Hitlera odwiedził skazanych na śmierć szturmowców. Na dworcu powitał go poseł hitlerowski Heines na czele umundurowanych szturmow-

**Demonstracje hitlerowców we Wrocławiu.**

BERLIN, 24. 8. (Pat). W ciągu dnia wczorajszego we Wrocławiu dochodziło kilkakrotnie do burzliwych demonstracji ulicznych. Oddziały narodowych socjalistów demon-

**Nawet na terenie Sejmu.**

BERLIN, 24. 8. (Pat). Prezydium frakcji narodowych socjalistów w sejmie pruskim zapowiada podjęcie na terenie parlamentu

akcji celem uchylecia wyroku sądu bytomskiego. Zarząd frakcji zgłosił odpowiednie wnioski na plenum sejmu.

Polija interwenjowała, aresztując szereg osób.

wali w pochodach przeciwko wyrokowi sądu bytomskiego.

Polija interwenjowała, aresztując szereg osób.

akcji celem uchylecia wyroku sądu bytomskiego. Zarząd frakcji zgłosił odpowiednie wnioski na plenum sejmu.

Sądy wyjątkowe działają.

BERLIN, 24. 8. (Pat). Dzisiaj odbyła się w Berlinie pierwsza rozprawa przed trybunałem wyjątkowym dla zwalczania teroru politycznego. Przedmiotem rozprawy było starcie między hitlerowcami a komunistami. Oskarżony komunistą za zakłócenie spokoju publicznego skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia. Hitlerowie, oskarżeni o nielegalne noszenie broni zostali uwolnieni.

Również w całym szeregu innych miast działają już sądy wyjątkowe. W Essen skazany został pewien Reichsbannerowiec na jeden rok więzienia za oddanie strzału w bójce z narodowymi socjalistami. W Altonie trybunał uwolnił 7 hitlerowców i 1 Reichsbannerowca z powodu braku dowodów. Byli oni oskarżeni o wywołanie bójki ulicznej.

**A zamachy bombowe wciąż trwają.**

BERLIN, 24. 8. (Pat). Na urząd podatkowy w Koźlu na Górnym Śląsku dokonano ubiegłej nocy zamachu bombowego. Również w Prusach Wschodnich na Landbergu rzucono bombę na zabudowania, należące do pewnego Reichsbannerowca.

**Pod rygiem zawieszenia.**

BYTOM, 24. 8. (Pat). Orędzie rządu Rzeszy i rządu pruskiego w sprawie wyroków śmierci w procesie bytomskim ogłoszone zostanie w wszystkich dziennikach niemieckich pod rygiem zawieszenia ośnośnych pism.

## Międzynarodowe zawody samolotów turystycznych.

PARYŻ, 24. 8. (Pat). Według oficjalnej listy uczestników europejskiego lotu okrężnego, którzy przybyli do Cannes, Bajon przyjechał jako pierwszy. Jako 11 przybył Zwirko o godz. 12.30, odleciał zaś o 14.33, jako 13 Karpiński o 12.45, odleciał o 13.32, jako 18 Gedgow o 13.08, odleciał o 14.20.

Na 24 miejsce przybył Orliński o 15.01, odlatując o 16.33. Był on zmuszony wskutek uszkodzenia kołby od zbiornika gazowego wylądować na polu, o 14 km. od Cannes. Ponieważ aparat był nieuszkodzony, pilot kazał przetransportować go na automobile ciężarowym do Cannes, poczem, po dokonaniu niezbędnych poprawek, ponownie wystartował z miejsca lądowania, przelatując całą przestrzeń 14 km. jako go dzieliła od Cannes, aby w ten sposób uniknąć dyskusji Hifakcji.

Początek tej samej listy, do Lyonu przybył Gedgow o g. 16, odlatując o 16.16. Karpiński przybył o 16.18, Zwirko o 16.18, Bajon o 17.25, Orliński o 18.30. Z Lyonu wyleciało 12 lotników w dalszą drogę, reszta zaś z powodu burzy, jaka panowała wieczorem w rejonie Lyonu, wyleciała dziś rano o 5.30 i 6 do St. Gallen. Gedgow przyjechał jako 12-ty o 18.28.

PARYŻ, 24. 8. (Pat). Prócz Niemca Seidmanna, który, jak już donosiliśmy, przybył do portu lotniczego Orly jeszcze wczoraj o godzinie 19.50, inni zawodnicy nadlatywali dopiero w dniu dzisiejszym w następującej kolejności:

Massenbach o godz. 7.45; Marientfeld o godz. 9.28; Lusser o godz. 9.47; Morsik o godz. 10.01; Poss o godz. 10.06; Kalla o godz. 10.10; Fretz o godz. 10.11; Klep o godz. 10.23; Hirth o godz. 10.30.

Jako dziesiąty przyjechał Gedgow o godzinie 15. min. 15. Według dalszych informacji Bajon przyjechał o godz. 16 do Orly, Zwirko o godz. 17 min. 59, Karpiński o 18.41.

Karpiński przybył z pewnym opóźnieniem

## Prokurator żąda śmierci dla San Jurjo.

MADRYT, 24. 8. (Pat). Dzisiaj rano najwyższy trybunał rozpoczął rozpatrywać sprawę generała San Jurjo, jego syna i innych wojskowych, którzy stali na czele wystąpienia

## WIADOMOŚCI Z KOWNA

ZMIANA USTAWY O SŁUŻBIE WOJSKOWEJ.

„Dzień Kowieński” podaje: Specjalna komisja ministerstwa Obrony Kraju opracowała już zmianę ustawy o służbie wojskowej. Zmiana ta przewiduje rozszerzenie ulg dla osób, których powołanie do wojska może być wpłynęło na sytuację materialną ich rodzin. Jak dotąd, zwalniano od służby wojskowej tylko jedynaków. Obecnie mają być zwalniani od służby wojskowej, względnie otrzymać przerwę, rekruci mający małe dzieci lub będący jedynymi żywicielami rodzin. Po zmianie ustawy dotyczącej porządku powołania do armii rekrutów. W krótkim czasie projekt nowej ustawy wpłynie do Gabinetu Ministrów.

## Urzędy Rozjemcze ds. spraw kredytowych dla rolnictwa.

Decret o utworzeniu urzędów rozjemczych ds. spraw kredytowych małej własności rolnej, który ogłoszony zostanie w dniach najbliższych łącznie z pozostałymi trzema uchwalonymi ostatnio dekretami rolniczymi, będzie miał zastosowanie do gospodarstw rolnych o obszarze poniżej 50 ha. Urzędy rozjemcze tworzone będą przy powiatowych związkach komunalnych. Przewodniczącym, oraz członkiem urzędu mianuje prezes sądu okręgowego na wniosek wydziału powiatowego. Urząd rozjemczy będzie mógł ustalać terminy płatności już płatnych zobowiązań na okres nie przekraczający jednak trzech lat, określając jednocześnie korzyści majątkowe (procenty i t. p.), które wierzyciel pobierać może od dłużnika według stopy procentowej, jaką określać będzie w tym celu minister skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

## Pod rygiem zawieszenia.

BYTOM, 24. 8. (Pat). Orędzie rządu Rzeszy i rządu pruskiego w sprawie wyroków śmierci w procesie bytomskim ogłoszone zostanie w wszystkich dziennikach niemieckich pod rygiem zawieszenia ośnośnych pism.

## Polacy prowadzą.

PARYŻ, 24. 8. (Pat). Prasa francuska wyraża żal z powodu wycofania się drużyny włoskiej z europejskiego lotu okrężnego. Włosi zajmowali czołowe miejsce zarówno pod względem klasyfikacji indywidualnej jak i koleje według punkcji drużynowej. Dzienni ki podkreślają, że po wycofaniu się włoskiej drużyny, drużyna polska, która jeszcze wczoraj była w komplecie, wysuwa się na czoło lotu. Pilot Zwirko, który od początku lotu był na drugim miejscu, jest teraz na pierwszym. Karpiński, który dotychczas był na siódmym miejscu, obecnie zajmuje drugie miejsce. Polacy pragną za wszelką cenę zdobyć nagrodę przechodnią, której Niemcy bronią rozpaczliwie.

Walka zdaniem prasy staje się coraz bardziej zażartą.

## Organizuje się Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „PROMIEN”

grona nauczycieli z wyższym wykształceniem.

W tym roku zostaną otwarte oddziały 1-5 (Oddział 5-ty = 1-jej klasie gimn.)

Opieka nad wychowaniem religijnym spożywa w rękach ks. dr. Leona Pacuły, prof. USB., — opiekę lekarską objął dr. Witold Sylwanowicz, asystent USB. (specjalna — higiena szkolna). Urządzenie lokalu zastosowano do nowoczesnych wymagań pedagogiki. Opłaty ustalono jak najniższe.

Zapisy codziennie, z wyjątkiem świąt, w lokalu szkolnym przy ul. Wiwulskiego 4 m. 7 (róg ul. Piłsudskiego) od 4 do 6 wieczorem przyjmuje Władysław Arcimowicz, kierujący organizacją szkoły w imieniu właścicieli.

**Koedukacyjne Kursy Wieczorowe**  
Koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego (z programem gimnazjum państwowego.)  
im. „Komisji Edukacji Narodowej” (pod protektoratem Polskiej Młodzieży Szkolnej w Wilnie)  
mieszczą się przy ul. Mickiewicza 23.  
Od dnia 15 sierpnia przyjmują zapisy na rok szkolny 1932-33 do wyższych klas gimnazjum, typ humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy, system półroczny.  
Zakres: Duża matura, mała matura, szkoła powszechna. Odczyty. Lekcje szkolny. Nauka rozpocznie się dnia 1-go września.  
Sekretariat Kursów czynny od godz. 15 do 20-jej po poł. prócz niedziel i świąt.

**Dr. R. Szabad-Gawrońska**  
(Choroby dzieci) POWRÓCIŁA  
W. Pohulanka 14, tel. 8-38, od 9-10, 4.6.

**Organizuje się Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „PROMIEN”**  
grona nauczycieli z wyższym wykształceniem.  
W tym roku zostaną otwarte oddziały 1-5 (Oddział 5-ty = 1-jej klasie gimn.)  
Opieka nad wychowaniem religijnym spożywa w rękach ks. dr. Leona Pacuły, prof. USB., — opiekę lekarską objął dr. Witold Sylwanowicz, asystent USB. (specjalna — higiena szkolna). Urządzenie lokalu zastosowano do nowoczesnych wymagań pedagogiki. Opłaty ustalono jak najniższe.  
Zapisy codziennie, z wyjątkiem świąt, w lokalu szkolnym przy ul. Wiwulskiego 4 m. 7 (róg ul. Piłsudskiego) od 4 do 6 wieczorem przyjmuje Władysław Arcimowicz, kierujący organizacją szkoły w imieniu właścicieli.

Austria po Lozannie.

(Korespondencja własna).

Wiedeń, w sierpniu.

Zgon b. kanclerza Austrii, ks. Seipła, wyprowadził na kilka dni, a zgon drugiego b. kanclerza J. Schobera, nastąpił w dwa dni po przyjęciu przez parlament austriacki protokołu lozańskie...

Dziwny zbieg okoliczności sprawił, iż oba te zgony stworzyły jakby ramy żałobne, w które oprawione zostały i ujęte zabiegi i wysiłki nadłu dzkie obecnego kanclerza austriackiego, Dolfussa, nad ratowaniem tonącej w falach bankructwa nawy republiki nadnaujskiej...

Dziwnym nieco wydaje się fakt, że tyle pracy i zabiegów musiał włożyć rząd austriacki w sprawę przepełnienia przez parlament kwestji pożyczki — i to dużej — w chwili obecnej, gdy chcących pożyczyc jest legion, a chętnych kredytodawców, zero minus jeden...

Dziwnym nieco wydaje się fakt, że tyle pracy i zabiegów musiał włożyć rząd austriacki w sprawę przepełnienia przez parlament kwestji pożyczki — i to dużej — w chwili obecnej, gdy chcących pożyczyc jest legion, a chętnych kredytodawców, zero minus jeden...

Taki to skomplikowany i zaplątany węzeł interesów finansowych i politycznych przedstawia kwestja udzielonej Austrii na konferencji lozańskie pożyczki w sumie 300 milionów szylingów w złocie.

Sfinansowanie tej pożyczki wzięły na siebie Anglja, Francja (po 100 milionów szylingów), a resztę sumy — Holandia, Szwajcjarja, Italja i Belgja, Jednym z warunków, które postawili...

Do tego w parlamencie austriackim cpoziąca przeciw protokołowi lozańskiemu była silna i pozycję rządu i kanclerza Dolfussa uratował przy głosowaniu jeden tylko głos; 80 głosów padło przeciw, 81 — za.

Do tego w parlamencie austriackim cpoziąca przeciw protokołowi lozańskiemu była silna i pozycję rządu i kanclerza Dolfussa uratował przy głosowaniu jeden tylko głos; 80 głosów padło przeciw, 81 — za.

Do tego w parlamencie austriackim cpoziąca przeciw protokołowi lozańskiemu była silna i pozycję rządu i kanclerza Dolfussa uratował przy głosowaniu jeden tylko głos; 80 głosów padło przeciw, 81 — za.

ś. p. ks. Seipła), związek ludowy i 6-ciu faszystów.

Z trudnością tylko sklecił rząd większość w parlamencie, gdyż entuzjazmu nie było nawet po stronie partji prorządowej. Naogół nie spotkały się z zaprzeczeniem, nawet ze strony zwolenników akceptowania pożyczki...

Nowe oblicze Ideologii Mussoliniego.

„Słowo Polskie“ zamieszcza streszczenie artykułu Mussoliniego o pomnikowym wydawnictwie „Encyklopedji włoskiej“.

„Faszyzm w wielu swych praktycznych przejawach może być rozumiany jako organizacja stronnictwa, jako system wychowawczy jako układ społeczny. „Człowiek w pojęciu faszystów, to jednostka, będąca jednocześnie Narodem i Ojczyzną...

„Tak zwane „wygodne życie“ stanowi dla Faszysty przedmiot pogardy. „Polityczny Faszysta pragnie być doktryną realistyczną; w praktyce dąży do rozstrzygnięcia tych jedynie zagadnień, które narzucają się same przez się w wyniku procesów dziejowych...

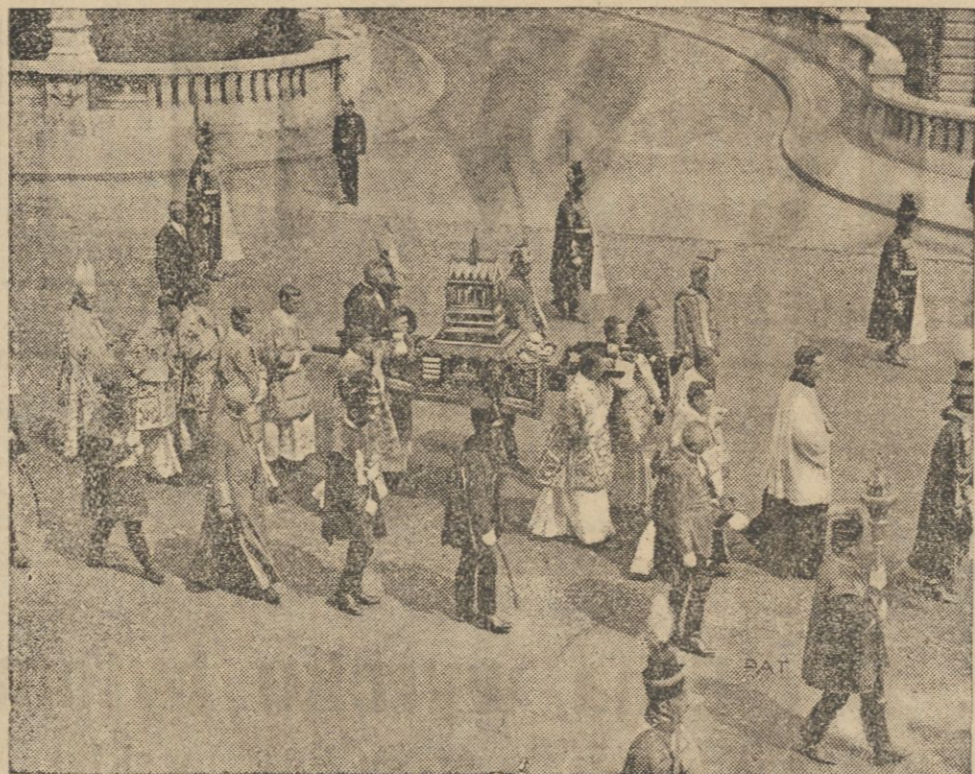
„Jako doktryna antyindywidualistyczna, koncepcja faszystowska wypowiada się za Państwem. Jest wrogiem klasycznego liberalizmu, powstałego jako niemiukniona reakcja przeciwko absolutyzmowi. Liberalizm odrzucił ideę państwa w imię interesów poszczególnych jednostek...

„Faszysta jest przeciwnikiem demokracji, obniżającej cały naród do poziomu większości liczebnej; tworzy on natomiast demokrację w najdoskonalszej formie jakościowej, kryjącej idee potężniejszej, gdyż zgodniejszej z prawami etyki, ducha i logiki, prawdziwszą, przejawiającą w narodzie jako świadomość i wolę kilku jednostek, lub nawet jednej...

„Naród nie jest rasą, nie geograficznie wyodrębnioną polacją ziemi, lecz zbiorowiskiem zatwierdzającym swą trwałość w biegu dziejów; zjednoczeniem wspólną ideą woli i potęgą; jest świadomością samego siebie, osobowością. Owa wyższa osobowość o tyle jest Narodem, o ile jest Państwem. Nie naród tworzy Państwo, jak głosiła przetrzała koncepcja naturalistyczna...

„Pismo konstatuje, że artykuł Mussoliniego przynosi myśli, wspólne niektórym kierunkom ideowym młodej Europy.

Obchód święta patrona Węgier w Budapeszcie.



Dorocznym zwyczajem obchodzą uroczystości w Budapeszcie dzień Sw. Stefana, patrona korony węgierskiej. Na ilustracji na szej widzimy fragment procesji z relikwiami Sw. Stefana. Miniaturowa trumna niesiona jest przez duchowieństwo i otoczona przez przybranych w bogate stroje historyczne bonweków.

Sprawa wymiany więźniów politycznych z Litwą.

Jak wiadomo delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża p. S. Brown w dniu 26 b. m. przeprowadził w Kownie z rządem litewskim rokowania o wymianę więźniów politycznych z Polska. Z uwagi na to, że część więźniów Polaków przebywa w nieziemnie opłakanych warunkach...

cierpi na silne zaburzenia psychiczne i są bliżej obłądki. Brown poczynił jak najdalej idące starania by zwolnienie więźniów nastąpiło jak najszybciej. Przed wyjazdem delegat Ligi Narodów wyraził mniemanie, że władze litewskie kierując się względami humanitarnymi bezwzględnie przychyliły się do życzenia M. C. Krzyża i zgodziły się na wymianę więźniów.

Echa Ottawy. Tylko jeden układ.

LONDYN, 24 8 (Pat). Ogłoszono dotychczas jeden tylko układ z posród 12-ty zawartych w Ottawie i podpisanych 20 bm., mianowicie układ Wielkiej Brytanji z Indjami. Ogłoszono go zaś dlatego, że nie może on spowodować wzrostu przywozu z Anglii przed termi- nów wprowadzenia układu tego w życie. Indie przysłały Anglii następujące cia preferencyjne od samochodów 7 i pół procent, od różnych wyrobów gotowych i produktów spożywczych 10 proc. Z czasem tkaniny ba- wełniane i jedwab angielski uzyskają również cło preferencyjne 10 proc. Anglja natomiast wprowadzą bawełnę bez cła te wszystkie towary z Indji, które obciążone są cłem jednostajnym 10 proc. ad walorem. Pozatem z cła preferencyjnego korzystać będą tkaniny lanelniane, herbaty, szałwy, oleje i wiele artykułów spożywczych. Rząd angielski obiecuje współdziałać w tym kierunku, ażeby w Lancashire używać więcej bawełny indyjskiej.

możliwość praktycznych jedнопłatowa- ców lekkiej konstrukcji. Lotu swego ma on dokonać w kierunku zachodnim przez Japonję, Chiny, Indie, Włochy, Polskę i Anglię do Nowego Yorku.

Lot naokoło świata 18-letniego Polaka z Ameryki.

NOWY YORK, 24 8 (Pat). Prasa donosi, że 18-letni Polak Edmund Serafin, którego rodzina mieszka w Jersey City projektuje lot naokoło świata na samolocie własnej budowy. Celem tego lotu ma być wykazanie

możliwość praktycznych jedнопłatowa- ców lekkiej konstrukcji. Lotu swego ma on dokonać w kierunku zachodnim przez Japonję, Chiny, Indie, Włochy, Polskę i Anglię do Nowego Yorku.

Maturalne kursy wieczorowe. Rozpowszechniania Średniego Wykształcenia. Koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu S. Wil. z programem gimn. państwowych. W Wilnie, ul. Biskupia 4/5 przy ościs. Katedrałowym.

Kursy maturalne dla wczorowe przy GIMNAZJUM im. J. I. KRASZEWSKIEGO w Wilnie, ul. Ostrobramska 27 zlozone w roku 1926.

Strasza śmierć. PARYŻ, 24 8 (Pat). Dziś w Chartres spadł wskutek utraty szybkości samolot woj- skowy w momencie, kiedy aparat, będący na małej wysokości, przygotowywał się do lądowania. W czasie upadku eksplodował zbiornik benzyny. Dwaj lotnicy splonęli żywcem.

Ciekawy Instytut. WASHINGTON, 24 8 (Pat). Staraniem mi- nisterstwa sprawiedliwości tworzy się tu międzynarodowy t. zw. clearing house dla identyfikacji zbrodniarzy całego świata.

GIEŁDA WARSZAWSKA. WARSZAWA, 24 8 (Pat). Nowy York 8.92 — 8.94 — 8.99; Paryż 34.98 — 35.07 — 34.89; Szwajcarja 173.50 — 173.93 — 173.07; Berlin 212.20. Tendencja niejednolita.

LORNETUJEMY ŚWIAT.

Z pod ciemnej gwiazdy.

W swoim szarym gabinecie przy biurku zapelnionem wielką ilością ksiąg i papierów siedzi Mr. John Slumkey, właściciel licznych zakładów włókienniczo-tkackich. Na twarzy jego maluje się głęboki smutek i zamyślenie...

— Nie trwało to jednak zbyt długo. — Po pewnym czasie Mr. John Slumkey patrzy w inną stronę olbrzymiego placu i błogi, niezestapiony uśmiech rozjaśnia jego sędziwą siemdziesięcioletnią twarz.

— Zdała dobiega do niego loskot maszyn. — Mr. John Slumkey rokoskuje się loskotem maszyn i dymiącymi kominami swych fabryk, które jako złotodajne źródło są niezmiernie pożyteczne dla „każdego“ proletariusa...

Narodiny faszystwu w Anglii. Po oderwaniu się od Labour Party jej skrajnego prawego skrzydła pod wodzą sir Oswalda Mosley'a, rozszedł się, a było to już rok temu, pogłoski, iż sir Mosley, którego przekonania polityczne uległy dużym i częstym przemianom, zamierza pójść w ślady Hitlera i założyć partję faszystowską.

Znienawidzeni.

Na kapitalistycznym globie widać coraz czarna plama. Jarzy się ona milionami lamp elektrycznych, dudni przyziemem echem dalekoogrzmających machin, dygoc jednem potężnem brzmieniem zachwytu dla pracy...

W tych dniach jednak zaszły rozmaite fakty, które znienacka wysunęły kwestję istnienia faszystwu w Anglii. W Londynie i w innych większych miastach angielskich pojawiły się wielkie plakaty na słupach ogłoszeniowych i na murach domów...

Prasa londyńska podchwyciła natychmiast okazję i wystarała się o interwju z sekretarzem generalnym partji faszystowskiej. Treść wywiadu podaje „Daily Telegraph“. Generatyl sekretarz potwierdził, iż przywódcą i organizatorem partji jest sir Mosley (nb. członek Izby Gmin), który obecnie bada działalność faszystwu we Włoszech i w Niemczech...

Naogół prasa i opinja w Anglii traktują sir Mosley'a niezbyt serjo, widząc w nim swego rodzaju enfant terrible.

Sabotaż na Białorusi Sowieckiej.

Z pogranicza donoszą, iż na terenie Białorusi sowieckiej w niektórych okęgach ponowily się zamachy sabotażowe na kolekytly sowieckie. W dniu 21 bm. wieczorem w zagadkowych okolicznościach spalił się kolektly „Blucher“ w okręgu zastawskim, kolektly „Stalinów“ w okręgu dyskym oraz dom kooperacyjny urzędników sowieckich w Gródku Ostrowskim.

Dnia 22 bm. w okręgu kojanowskim splonął budynek ze zbożem tegorocznym. Dwóch włóscian milicja aresztowała. (z)

„KAJAKOWICZE“.

Z pewnością i przez 50 lat ubiegłego wieku nie wymyślono tyle dowcipnych i doskonałych sposobów n- przyjemniania życia ludziom, tyle praktycznych, celowych urządzeń, mających na celu oszczędzanie czasu, większą wygodę w codziennych czynnościach i dogodność gospodarza jak przez ostatni dziesiątek. Jakże tu porównać np. taką dawniejszą kuchnię (której typ wraz z zatłuszczonym garkofunkiem pokutuje jeszcze w zapadłej prowincji) z tem lśniącym nikiem, emalja i aluminiem współczes- nem laboratorjum kulinarnem, gdzie elegancja, biało ubrana kucharczka, albo i sama pani domu, przyrządza smakowite i estetyczne pożywienie dla rodziny. Cała dziedzina życia codziennego zreformowana została w kierunku wzmocnienia sił i przygotowania ludzi do intensywnej pracy, wymaganej przez współczesne tempo. Zwyrodniało szlachetnym życiem miast broni się człowiek jak może przed złą- gadą psychiczną i fizycznym chleract- wem, wpadając czasami w drugą ostateczność: w przerzucanie się zbyt krótko, od skrępowania miastowemi warunkami, którym nie przeciw- działa zimą, wiosną ani jesienią, do letniego rzucania się bez pomiar- kowania na łono natury, by mu dała odetchnięcie swobodne i nieskrę- powane niczem.

Cała dziedzina sportów, nowy, wielki odłam życia współczesnego, ma zastąpić ludziom owe potrzeby naturalne, sftumione, zanikające w zuduchu i hałasie miejskim, fabrycz- nym i biurowym. Nadmierne używa- nie sportów o stylu rekordowym, o ile nie ma na celu wytworzenie zawo- dowców, mających w przyszłości za- rabiać na modzie i snobizmie wzdów wycieczkami wyczynów, przeciętnemu zawodnikowi przynosi szkodę i wy- czerpanie, ale natomiast umiarkowa- nie i odpowiednio użyte są istną roz- koshą i najlepszym odpoczynkiem psychicznym. Z posród tych miłych, nie wyczerpujących sportów i dają- cych wrażenia lepsze niż zadowolenie próżności rywalizacji, należy wymie- nić na pierwszym miejscu sport wod- ny wszelkiego gatunku: pływanie i wiosłowanie. Nie wiem kto wynalazł kajak, zda- je się, że pierwotna macierza tego ko- chanego stworzenia musiała być in- dyjska ze skóry jelenia, pierwotna łódeczka, którą jakiś Winnetu czerw- ony dzentelmen, lub inny Mohika- nin przemycił się nurtami Arizony czy Amazonki. Albo może dżonka chińska dała pomysł pierwotny, czy duszkałbka pińska? Mniejsze z tem, ostatecznie znalazł się taki genjusz, który zbudował to lekkie, urocze cacko, pozwalające człowiekowi wejść w tak bezpośredni kontakt z wodą, i doznawać takiego wrażenia zespala- nia się z przyrodą, jak żaden inny pomysł sportowy.

Kto nie jeździł kajakiem, ten nie może mówić że zna jakieś rzeki, że wszedł z nimi w komitywę, kto po- jedzie po raz pierwszy, marzy o nastę- pnych podróżach i spacerach, staje się fanatykiem kajakowania, śni o tem sianiu jak strzala po błękitnej, za- lananej słońcem strudze płynnego sre- bra, lub nawet o mozolnem, ale zwy- cęjskiem waleniu z falą i deszczem. We wspomnieniach widzi siebie tuż ponad wodami, zespolonego z ch pra- dem, zrosionego w jedno ciało z tem lakierowanym pudełkiem, które wy- siłkiem własnych mięśni lub prądem, niesie zda się w nieskończoność, ukazu- jąc uszczęśliwionym oczom coraz to nowe widoki, brzezi, piaski, plaże, lasy, sioła... W dawnej łódce czy na statku, człek płynie czemś, po wodzie, w kajaku płynie się razem z wodą wydaje się, że człek przetrworzył się na jakieś stworzenie od pasa kaja- kowe i mknie nie w jakimś instrumencie, ale własną mocą, zanurzony w przeźroczym nurcie.

Wrażenia te są nowe i nie dziw- nego, że wobec ich rozkoszności mno- ży się kajaki i rośnie konfraternita kajakowa. Bo być kajakowiczem, albo nie być, to wielka różnica. Temu co nim jest, przybyło... ni to szósty zmysł, ni to zdolność nowa, ni to wej- ście w zakłętę przez Ondny kregi czarownych wrażeń. Kajakowiczów łączy to samo odnośnienie się do na- tury, wejście z nią w najbliższy kon- takt, wślizgnięcie się w najtajniejsze jej zakątki. Tu nie z niezdrowego an- tagonizmu i beżmyślnego zdobywania

tylu a tyłu kilometrów na godzinę, bez oglądania się na okolicę. Kajako- wanie jest poto, by widzieć i zachywa- ć się, by doznać rozkoszy roztopia- nia nerwów w rytmicznym ruchu lek- kich wiosel, które stają się jakby przedłużeniem człowieka, tak jak ca- ły kajak jest niby przedłużeniem po- ciągu człowieka do pływania. Lekkość tej rozkosznej łódeczki, sprawa, że jest ona stworzona dla młodzieży i dla kobie, nietylko dla wytrawnych wilków rzecznych, że daje się przenosić na ramionach, że zwiążą się ją jak... kostjum kąpielowy, wiezie i niesie według potrzeby, że jej dzioby zawierają komfortowe spi- żarnie i garderoby, zdolne pomieścić trykoty i pledy do spania, waniek gumowa i prymus, słowem całą goto- walną jejmości i jejmości.

Heż wrażenia się zbiera za smukłym dziobem kajaku! Jakie pole do zgo- dnej sprawności! Do zgrania się jak w jedna bicie serca, w jeden rytm, jedną, podwójną, kajakową duszę! Młodzi małżonkowie pobierający się przed latem, a lepiej jeszcze narze- czeni, powinni kupować kajaki jako niezawodny sprawdzian czy ich cha- raktery harmonizują? Bo jeśli w ka- jaku wiosła będą zaważały o siebie i nie będą szły rytmicznie, to znak wyraźny że dusze, temperamenty i uczucia tych ludzi nie mogą być ze sobą w zgodzie. Natomiast co za od- krycie jeśli się siadnie do przejażdżki z nieznanym lub nawet z dobrą znajomą, ale z którą się tylko do- skonałe np. tańczyło tango lub grało

ku, słynne listy pełne żalu i miłości do swego „Pana y Króla“ do Krako- wa i Lublina.

Wogóle Wilja ze swemi zakręta- mi, ze swem czystym, „błękitnem li- cem“, bystrym prądem, który niesie jak na skrzydłach, z temi brzegami urwisz złotego piasku, porośniętymi gęstymi i wyniosłymi borami, z dworami i zaściankami wśród ogródów, przedstawia dla wycieczkowiczów niewyczerpane źródło rozkoszy.

Spotykaliśmy tego lata „kajako- wych ludzi“ z Mało i Wielkopolski, opalonych na brzozy wilków rzecz- nych, starych i młodych, którzy mieli za sobą tysiące kilometrów wodnych dróg, sunęli lotem mewy po Narocz i Miadsole, po Dryszwiackiem i bra- sławskich jeziorzyczkach, po pole- skich sennyh wodach, posród oczer- tów po kanałach Augustowskim i in, i wracali upojeni pięknością od- krytego krajobrazu.

Tak, kajak to możność lotu w pre- strzeń, najtańszy i najzdrowszy śro- dek komunikacji. Z roku na rok ple- mię kajakowe mnożyć się będzie jak te ryby, umykające nam z pod leci- kich, a tak sprężystych wiosel. Któż raz pojechałszy, nie marzy o włas- nym kajaku, kto nie wspomina jak słodko si emarzyło w słońcu, dając z prądem lub napinało muskuly prze- bywając zwycięsko pod komendą wo- dzą trudne porohy i kręte ryny?

Hel. Romer.



KRONIKA

Czwartek 25 Sierpień

Dziś: Ludwika. Jutro: Ireneusza. Wschód słońca - g. 4 m. 12. Zachód - g. 6 m. 29.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorolog. i U.S.B. w Wilnie z dnia 24 VIII - 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 762. Temperatura średnia + 5° C.

Opad: 1. Wiatr: północno-zachodni. Tendencja: wzrost. Uwagi: Przelotny deszcz.

MIEJSKA.

Rejestracja rocznika 1914. Dnia 1 września rozpocznie się w Wilnie rejestracja rocznika 1914.

130-lecie Wileńskiej Straży Pożarnej. Dnia 18 września r. b. Wileńska Straż Ogniowa obchodzić będzie jubileusz 130-lecie swego istnienia.

Kunkurs na dyplomy rzemieślnicze. Swego czasu odnośnie władze ogłosiły konkurs na wykonanie artystycznego dyplomu mistrzowskiego wileńskiego rzemiosła.

Sprawa 10 gr. dopłat do biletów autobusowych. W związku z ustawieniem skarżących, iż Towarzystwo Międzywiozowych i Miejskiej Komunikacji Autobusowych „Arbon” pobiera w biletu bezprawnie po 10 gr. jako dopłatę do biletu w dniu wczorajszym Magistrat sprawę tą rozpatrzył.

W najbliższym czasie sprawa dopłaty do biletów zostanie definitywnie rozstrzygnięta i wydana zostanie instrukcja jak i kiedy wolno pobierać dopłatę.

SPRAWY SZKOLNE.

8-mio kl. Gimnazjum Human. Koedukacyjne im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie, ul. Ostrobramska 27, przyjmują zapisy do klas I-VII (egzamin wstępne rozpoczyna się 2 września o godz. 9).

Kancelaria czynna codziennie w godz. 9-13. Opłata za naukę od 25 zł. miesięcznie. Niezamożni korzystają z ulg.

Dla uczniów (nie) będzie zorganizowana bezpłatna czytelnia podręczników. Przy gimnazjum istnieją kursy wieczorne dla dorosłych.

RÓŻNE.

Wystawa Przemysłu i Rzemiosła. Od 15 do 25 września r. b. odbędzie się w Wilnie wystawa wyrobów fabryk i warsztatów rzemieślniczych z całej Polski pod protektorem Min. Przemysłu i Handlu.

W związku z tem Zarząd Związku Cechów w Wilnie zwraca się do wszystkich rzemieślników wileńskich z

wzywaniem i zachętą do udziału w wystawie. Pomimo ciężkich czasów dla rzemiosła, mimo spadku cen i silnej konkurencji rzemieślnik wileński nie ustaje w pracy, nie powinno więc jego wyrobów zabraknąć na Wystawie.

W czwartek 25 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w sali przy ul. Mickiewicza 33 odbędzie się Organizacyjne Zebranie, na które Zarząd Związku Cechów zaprasza wszystkich rzemieślników.

Przedstawiciele sowieckiej misji w Wilnie. W Wilnie w ostatnich dniach bawili przedstawiciele „Forgpredu” i „Wniesztorgu” sowieckiej, którzy przeprowadzili kilka konferencji gospodarczych z czynnikami przemysłowo-handlowymi na temat nawiązania stosunków w sprawie podjęcia wymiany towarów pomiędzy Związkiem sowieckim a województwami wschodnimi.

Przedstawiciele sowieckiej misji w Wilnie. W Wilnie w ostatnich dniach bawili przedstawiciele „Forgpredu” i „Wniesztorgu” sowieckiej, którzy przeprowadzili kilka konferencji gospodarczych z czynnikami przemysłowo-handlowymi na temat nawiązania stosunków w sprawie podjęcia wymiany towarów pomiędzy Związkiem sowieckim a województwami wschodnimi.

Pomyślny wynik podróży delegacji wileńskiej. Jak nas informują delegaci zrzeczonych fabryk rekwizycje wileńskich, którzy jak już doświadczyli powrócili ze swej podróży handlowej po Europie zdołali na wiązać szereg kontraktów z firmami zagranicznymi dla zbytu wileńskich rekwizycji. Delegaci wileńscy w pierwszym rzędzie zawarli umowy z kilkoma poważnymi firmami w Bukareszcie, dokąd sprowadzić się będzie z górą 200 tysięcy rekwizycji wileńskich.

Przedstawicielami firm w Szwajcarii, Jugosławii, Holandii, Anglii a nawet i Ameryce. Narazie po państwowych będą fabryki wileńskie wysłały po 100 tys. par rekwizycji rocznie. Należy jednak przypuszczać iż podaż się zwiększy znacząco, gdyż odbiorcy przekonują się o doskonałej i wysokiej wartości rekwizycji wileńskich.

Fabrykaty nasi zamierzają również zrić na rynku chińskie i japońskie rekwizycje wileńskie.

Sprawa zatrudnienia pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych. W związku z złożonym przez Związek Pracowników Handlowych, biurowych i przemysłowych do Urzędu Wojewódzkiego memoriałem w sprawie zatrudnienia bezrobotnych, zastępcy nieobecnego p. Wojewody, p. Wicewojewoda Jankowski przyjął w dniu 23 sierpnia br. Zarząd tego Związku.

Po wysłuchaniu próśb związku p. Wicewojewoda zażądał przedstawienia dokumentów, danych co do rzekomo nieprawidłowego zatrudnienia bezrobotnych przy robotach użyteczności publicznej, poczem p. Wicewojewoda zakomunikował delegacji, że po otrzymaniu tego materiału osobiście ją sprawę rozpatrzy.

WYPADKI I KRADZIEŻE W WILNIE.

OSZUST W ROLI „DETEKTYWA” WYSKO CZYŁ PRZEZ OKNO W OBAWIE PRZED ARESZTOWANIEM. Onegdaj wieczorem do mieszkania pana Marjana Zasztowa zamieszkałego przy ulicy Konduktorskiej nr. 18 zgłosił się jakiś podejrzany osobnik, który wesołym tonem z p. Zasztowem dążył do porozumienia, że jest agentem policyjnym, poczem zaczął go wpytywać o jego orientację polityczną, o stosunki rodzinne i zaczął niedwuznacznie pięknymi słowami jakimiś „rewelacjami” Panu Zasztowowi wydał się rzekomy agent policyjny bardzo podejrzany i rozumiejąc, że ma do czynienia z oszustem usiłował go zatrzymać zamknąwszy drzwi. Oszust widząc, że został zdeklamowany i na nie miał zdać mu się jego manewr nagle ruszył odepchnąć p. Zasztowa i wyskoczył przez okno na podwórko skąd ciężki panujący cieniem oszusta.

Policja poszukuje obecnie niefortunnego oszusta.

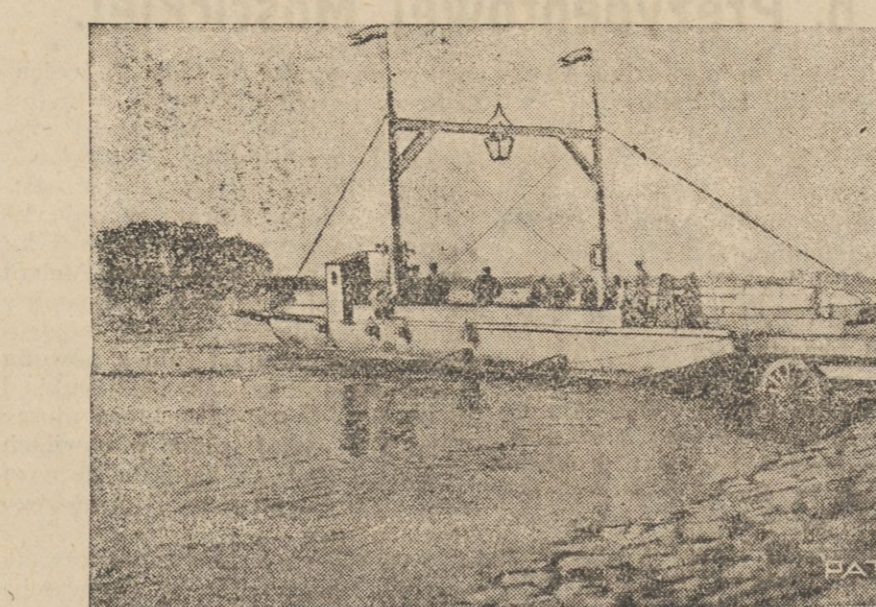
KRADZIEŻE. W dniu 23 b. m. Arcymionek Michał (Kijowska 8) skradł na rynku Lukskim z woza Bojara Franciszka zamieszkałego we wsi Olginiany gm. giwieckiej palto wartości 20 złotych, Arcymionka ze skradzionym paltem zatrzymano.

Lekarze-specjaliści zalecają tylko Mydłem BEBE Szołmana.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Przez Wisłę.



Dwa sąsiadujące ze sobą miasta — Chelmo i Świecie — utrzymują łączność za pomocą promu. Fotografia nasza przedstawia odbijający od brzegu wileńskiego prom.

TEATR I MUZYKA W WILNIE.

Pożegnalny występ St. Gruszczyńskiego. Ostatnie przedstawienie rewji p. t. „My dajemy pieniądze”. Dziś, we czwartek 25 sierpnia o godz. 8 m. 15 w Teatrze Letnim ostatni występ St. Gruszczyńskiego i Janiny Leitzkówny, zgrupowani niewątpliwie tłumy wileńscy zarówno wielkiego śpiewaka jak i entuzjastów tańca J. Leitzkówny, która po zyskała sobie naszą publiczność. Ze względu na ostatni swój występ p. Gruszczyński wykona cały szereg najpiękniejszych, ulubionych swoich piosenek. Ceny miejsc nie zostały podwyższone.

Jutro, piątek 26 sierpnia premiera nowej rewji p. t. „Tylko dla dorosłych” z udziałem Duetu Ney i Włodzimierza Boruńskiego.

Popołudniowi świąteczni. W niedzielę 28 sierpnia o godz. 4 w Teatrze Letnim o statni raz jako popołudniówka „Azeff” A. Tołstoj i P. Szezegolewa po cenach niższych. Jest to nieodwołalnie ostatnia popołudniówka „Azeff”. W roli tytułowej wystąpi bawiany na gościnnych występach znakiem artysty Teatrów Łódzkich p. Józef Włanawera. W roli Burcewa odczytać będziemy kapitalną kreację p. Jana Boneckiego. Ceny niższe.

Teatr Letni. W niedzielę o godz. 4 m. 15 jako popołudniówka w Teatrze Letnim dana będzie Rewja artystów Stołecznych Teatru „Morskie Oko” z udziałem Ireny Carbero, Janiny Kozłowskiej, Suliny Saszczot i „Jerzy i Nina Ney” oraz ulubieniec Warszawy niezrównany piosenkarz w Włodzimierz Boruński.

„Tylko dla dorosłych”. Rewja Sempolnickiego zmienia swe oblicze. Uluźnienie woli na chce dać widzom szereg produkcji najznakomitszych artystów. W nowej Rewji ujrzemy niezrównaną parę tańczącą Jerzego i Ninę Ney'ów, których produkcje były rzeczami atrakcyjnymi najlepszego teatru Rewji „Morskie Oko”. Piątkowa premiera zapowiada się za wszechmiar interesującą, pikantną, a nadewszystko — wesołą. Tych argumentów chyba wystarczy.

Ceny miejsc mimo zwiększonych kosztów zostaną dotychczasowe.

Tani poniedziałek w Teatrach. W Teatrze Letnim — świetna frekwencja w ubiegły poniedziałek zacięła dyr. Sempolnickiego do urządzenia taniego poniedziałku również w dn. 29 sierpnia. Dana będzie Rewja „My dajemy pieniądze”. Zmieniona część programu wypełnia produkcje Ney'ów i Włodzimierza Boruńskiego.

Tani poniedziałek w Teatrze Letni. W poniedziałek 29 sierpnia w Letni „Azeff”.

Ostatnie gościnne występy Józefa Włanawera. „Kłopoty Bourrachona” w Letni. Dziś, we czwartek 25 b. m. o godzinie 8.15 po raz piąty świętą komedję-farsę p. t. „Kłopoty Bourrachona”. Patrząc na te przedmioty, arcyłudzkie komedje stajemy zdumieni. Jest coś niesamowitego, coś co każe myśleć o naturze ludzkiej wogóle. Refleksje takie nawiązują nas przy oglądaniu gry znakomitego gościa Letni p. Józefa Włanawera. Zwyrodniał o dwoistej duszy Azeff, czerwona plama na caratu i czarna plama rewolucji — przedzierzga się w sposób zagadkowy w dobrodusznego, tak pocieszającego, że aż rozbrajającego Bourrachona. Prawda, że sztuka jest świetna, ale wiele zawdzięczać musimy fenomenalnej grze p. Włanawera, jak i celowej reżyserji p. Boneckiego, który wydobyla wszystkie walory komedji-farsy. Skromny i niewymuszony tytuł kryje w sobie wielkie zasoby radości i zadowolenia estetycznego dla widzów. Jutro i codziennie (do niedzieli tylko) „Kłopoty Bourrachona”.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

„WALKIRJE” NA PŁYTACH.

O godzinie 19.45 nadana zostanie z płyt gramofonowych jedna z najpiękniejszych oper Ryszarda Wagnera p. t. „Walkirje”. Słowo wstępne do tej interesującej audycji wygłosi prof. Michtal Józefowicz.

W obronie morza polskiego. Inicjatywa obywateli m. Lidy i powiatu.

Obywateli czyś słyszał łagodny pomruk fal Bałtyku, rozpryskujących się o Port w miljarzy złotych stów?!

Czyś widział na Zjeździe Legionistów te bezbrzeżną cudną dal naszego Morza, te nie skazitelną dal błękitu, poorań pióropusznami dymów, i sylwetkami naszych statków pod Polską banderą?

Pamiętasz i nie zapomisz o tem. To nasze — toć Polskie Morze! To Bałtyk. To okno na świat cały jak długi i szeroki!

Widzieliśmy nasz Port wykuty polską dłonią, widzieliśmy swe wybrzeża odwiecznie nasze, widzieliśmy szybko prujące wody Bałtyku statki pod Banderą Białego Orła.

I właśnie na ten nasz skarb czyha nieprzyjaciel, pragnie oderwać od Polski ten bezcenny skarbiec.

My, Obywatele Lidskiego powiatu, którzy zawsze występujemy wspólnie, będąc na Zjeździe Legionistów również w największej wyściapiliśmy liczbę i tem samym zadokumentować iż nie damy ani piędy ziemi naszej, winniśmy wziąć udział gremjalnie, w poparciu tych słów materialnie.

W dniu dzisiejszym Redakcja „Kurjera Lidskiego” idąc za projektem p. Pawła Baneczki z Bielicy, tworzy lańcuch ofiar na cel Komitetu Budowy łodzi podwodnej „Marszałka Piłsudskiego”. Ofiary należy składać w Redacji „Kurjera Lidskiego” Lidzi Zamkowa Nr. 4-7.

Wpłacili już p. Baneczka Paweł z Bielicy 5 zł. i wyzwa do składania ofiar pp. Bajkaczowa Karoline, Lisiecka Marje i pp. Bajkacza Adama, Dr. Zienkowskiego Jerzego, Lipnickiego Jana, Szejpuka Konstantego, Wojtę gm. Bielickiej p. Zygmunta Kaczanowskiego zmjr. Musiała Wojciecha i Karwowskiego Zygmunta z Bielicy oraz p. insp. Germanika Mikolaja ze Szczuczyna i p. kpt. Kowalskiego Stanisława z Lipniska.

P. Baneczka Antoni wpłaca 5 zł. i wyzwa do wpłacenia p. Pawła Husaruka, p. Kozłowskiego Jana z Radunia, p. Siemianowskiego Wiktora p. Kwacza Antoniego, p. B. Kowalewskiego i p. St. Iwanowskiego ze Skrzybców oraz p. Józefa Jakubowskiego z Drujska.

P. Balabański Antoni wpłaca 3 zł. i wyzwa na ogniu w niniejszym lańcuchu p. Janinę Niemirówną oraz pp. por. St. Gawlika, p. prof. Marj. Hanusa, p. Zach. Wohlmana, p. Red. Mikule, p. red. Mazura, p. Abr. Stuckiego, p. Goldwazera Żelika z ulicy Suwalskiej, p. Szamaję Lamborta, p. insp. Głuchanowicza, p. rew. Kontr. Skarb. Wł. Narkiewicza, p. rew. Karzmarka, p. Swistaka i p. Okowickiego Stanisława.

NOWOŚCI WYBAWNICZE

6-stronicowy nr. 36 Wiadomości Literackich przynosi wiersz Iwaszkiewicza, artykuł

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

„WALKIRJE” NA PŁYTACH.

O godzinie 19.45 nadana zostanie z płyt gramofonowych jedna z najpiękniejszych oper Ryszarda Wagnera p. t. „Walkirje”. Słowo wstępne do tej interesującej audycji wygłosi prof. Michtal Józefowicz.

W obronie morza polskiego. Inicjatywa obywateli m. Lidy i powiatu.

Obywateli czyś słyszał łagodny pomruk fal Bałtyku, rozpryskujących się o Port w miljarzy złotych stów?!

Czyś widział na Zjeździe Legionistów te bezbrzeżną cudną dal naszego Morza, te nie skazitelną dal błękitu, poorań pióropusznami dymów, i sylwetkami naszych statków pod Polską banderą?

Pamiętasz i nie zapomisz o tem. To nasze — toć Polskie Morze! To Bałtyk. To okno na świat cały jak długi i szeroki!

Widzieliśmy nasz Port wykuty polską dłonią, widzieliśmy swe wybrzeża odwiecznie nasze, widzieliśmy szybko prujące wody Bałtyku statki pod Banderą Białego Orła.

I właśnie na ten nasz skarb czyha nieprzyjaciel, pragnie oderwać od Polski ten bezcenny skarbiec.

My, Obywatele Lidskiego powiatu, którzy zawsze występujemy wspólnie, będąc na Zjeździe Legionistów również w największej wyściapiliśmy liczbę i tem samym zadokumentować iż nie damy ani piędy ziemi naszej, winniśmy wziąć udział gremjalnie, w poparciu tych słów materialnie.

W dniu dzisiejszym Redakcja „Kurjera Lidskiego” idąc za projektem p. Pawła Baneczki z Bielicy, tworzy lańcuch ofiar na cel Komitetu Budowy łodzi podwodnej „Marszałka Piłsudskiego”. Ofiary należy składać w Redacji „Kurjera Lidskiego” Lidzi Zamkowa Nr. 4-7.

Wpłacili już p. Baneczka Paweł z Bielicy 5 zł. i wyzwa do składania ofiar pp. Bajkaczowa Karoline, Lisiecka Marje i pp. Bajkacza Adama, Dr. Zienkowskiego Jerzego, Lipnickiego Jana, Szejpuka Konstantego, Wojtę gm. Bielickiej p. Zygmunta Kaczanowskiego zmjr. Musiała Wojciecha i Karwowskiego Zygmunta z Bielicy oraz p. insp. Germanika Mikolaja ze Szczuczyna i p. kpt. Kowalskiego Stanisława z Lipniska.

P. Baneczka Antoni wpłaca 5 zł. i wyzwa do wpłacenia p. Pawła Husaruka, p. Kozłowskiego Jana z Radunia, p. Siemianowskiego Wiktora p. Kwacza Antoniego, p. B. Kowalewskiego i p. St. Iwanowskiego ze Skrzybców oraz p. Józefa Jakubowskiego z Drujska.

P. Balabański Antoni wpłaca 3 zł. i wyzwa na ogniu w niniejszym lańcuchu p. Janinę Niemirówną oraz pp. por. St. Gawlika, p. prof. Marj. Hanusa, p. Zach. Wohlmana, p. Red. Mikule, p. red. Mazura, p. Abr. Stuckiego, p. Goldwazera Żelika z ulicy Suwalskiej, p. Szamaję Lamborta, p. insp. Głuchanowicza, p. rew. Kontr. Skarb. Wł. Narkiewicza, p. rew. Karzmarka, p. Swistaka i p. Okowickiego Stanisława.

NOWOŚCI WYBAWNICZE

6-stronicowy nr. 36 Wiadomości Literackich przynosi wiersz Iwaszkiewicza, artykuł

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Boya-Zeleńskiego Czy Mickiewicz umarł otru ty, artykuł Neler-Sztekowej Byroniana w Atenach, korespondencje Sawickiego z uroczystości Bjornsonowskich w Norwegji, korespondencje Perutza o słynnych murzyńskich jasełkach p. n. Zielone pastwiska, dalszy ciąg reportażu Choromańskiego w Tworkach, recenzje z książki p. Halki-Lisowskiego, Holsztyńskiego i Napierńskiego, bogatą kronikę zagraniczną, dział Polska zagranicą, artykuły polemiczne Izykowskiego i prof. Ingardena, anegdota, aktualności i t. d. Numer jest bogato ilustrowany.

„Swiat” w N-rze ostatnim (34) zamieszcza: nastrojową korespondencję z Paryża p. Leona Chrzanowskiego, opis uroczystości Jasnogórskich z imponującymi ilustracjami, wrażenia red. St. Krzywoszewskiego z plaży Jastrzębiej Góry, zebrane przez s. p. Bronisława Piłsudskiego przysławia japońskie, poprzedzone krótką wzmianką o tym uczonym, wesołe nowelki „Urlop pana Heliodora” — Feliksa Dągla i „Swoboda” Bouleta — opis jezior troickich przez J. Migową, oraz wiele doborowego materiału ilustracyjnego i recenzynowego.

Też mistrz!



Na ostatnich zawodach zwycięzca Jimmy Gowat Garden urzadza jako roku tragarze mistrzostwa w przenoszeniu koszów. Na ostatnich zawodach zwycięzca Jimmy Saarbary osiągnął rekordowy wynik, przenosząc na głowie 10 koszów. Wychytn ten przedstawiony jest na naszej fotografii.

Genialny Mistrz Ekranu Iwan Mozzuchin w pięknej roli kobiecie prześlizga Suzy Vernon. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4-jej, ostatni s. o 10.20

PREMIERA. Niebywały podwójny program! 1) Uluźnienie publicznosci Anny Ondra w arcywesołym przebiegu Dramat miłosny. W główn. roli kobiecie prześlizga Suzy Vernon. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4-jej, ostatni s. o 10.20

Dziś! Najnowszy 100% dźwiękowiec! Na otwarcie jesiennego sezonu nakładem dużych kosztów wyświetlamy olbrzymi superfilm dźwiękowy-śpiewny p. t. „OGIEN” 1-sza seria „W ogniu i ziemi” 2-ga seria „Wojna z podpalaczami i fałszerzami” 2-gi seans ceny niższe. Początek o godz. 4-jej, ostatni s. o 10.20

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

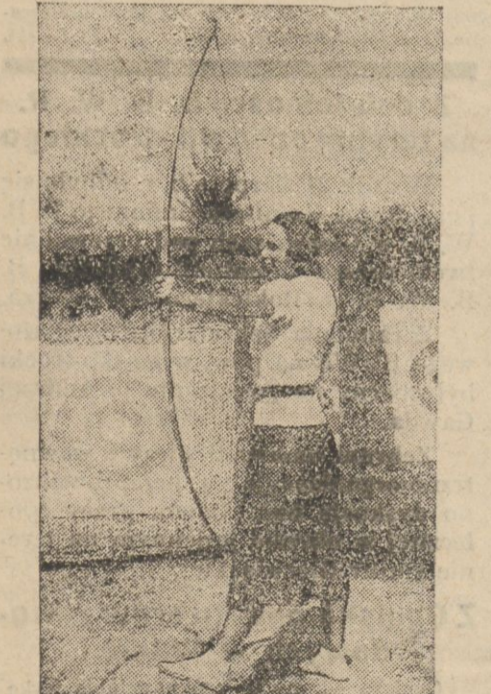
Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.

Wielki Kino - Teatr HELIOS. Wileńska 38, tel. 9-26.

Dwulic. Kino - Teatr STYLOWY. Wielka 36.



Zakończony zostały w Warszawie turnieje mistrzostwa świata, w których wzięło udział szereg reprezentacji państwowych. Polska odniosła w tym turnieju liczne sukcesy. Na fotografii naszej widzimy p. Stanisława Trajdosównę, mistrzynię Polski w strzelaniu z łuku, jedną z naczynych reprezentantek na mistrzostwach świata.

WIRGIL MARKHAM.

DJABEL KUSI. (THE DEVIL DRIVES).

Powieść amerykańska. Przekład autoryzowany z angielskiego.

Poprosiłem go o papier i o kopertę i kiedy stanął koło drzwi w pełnej szacunku postawie, napisałem szybko, zasłaniając sobą papier:

„Idzie o to, żeby wypadek nie dostał się do prasy. Żadnego zobowiązania, ani wogóle nie nieprzyjemnego”.

Podpisałem się inicjałami, zaklejąc kopertę i oddałem lokajowi. Tym razem wrócił, żeby mnie zaprowadzić do swojej pani na trzecie piętro. Siedziała przy urzędowo wyglądającym biurku, w pokoju pełnym słońca.

Wszedłem, zamykając za sobą drzwi. Podniosła na mnie oczy, w których wyczytałem, że mnie nie poznaje i że usiłuje zgadnąć, z kim ma do czynienia. Gdyby nie to, że postanowiłem się jej zwierzyć z części mojej tajemnicy, byłbym stracił pewność siebie.

— Nie, pani, ja nie jestem szantażystą — odpowiedziałem powoli.

— Jaki jest pański system wymuszania opłaty — zapytała, rzucając okiem na mój list.

Zrobiło się głupio. Miała rację. Musiałem się wytłumaczyć, dlaczego napisałem to, co napisałem.

— Pani, jestem tylko kłamcą. To znaczy, że uciekłem się do kłamstwa, aby móc się z panią zobaczyć. Ale to się już nie powtórzy. Jestem znajomym męża pani — zwykłym znajomym. — Zobaczyłem oczyma wyobraźni toplecia na dzień rzeki. — Chciałbym się dowiedzieć, gdzie mógłbym zobaczyć hrabinę Sieffert.

Pani Mason, zimna jak marmur, odpowiedziała obojętnie: — Tutaj jej niema.

— Powiedziałem, że więcej przed panią nie skłamię. Hrabina byłaby bardzo zadowolona, gdyby otrzymała ode mnie list. Nie straciłaby na tem. — I panby nie stracił.

— Nie przeczę, ale... — Widzę, że pan jest szczerzy, pa nie Peters, ale nie mogę wysłuchać panu tej przysięgi. — Naciśnęła dzwonek. — To chyba wszystko? — Chwilczkę, proszę pani, rzek

łem błagalnie. — Czy jeślibym złożył ten list w ręce pani, wysłalaby go pani pod właściwym adresem?

— Nie, panie. Zdaje mi się, że pa na rozumieniu. Nie chce zgadywać, na czym polega pańska metoda. Zaczyna pan, jak zwykle w takich razach, od szczerości i lojalności, ale musi pan mieć w tem swój interes. Hrabina należy do moich najdawniejszych i najserdeczniejszych przyjaciółek. Wycierpiała się dużo od mężczyzn i nie pozwoliłaby żeby pan ją napastował.

Spostrzegłem, że obok mnie, trochę wtyłe, stoi lokaj.

— Dziękuję pani — rzekłem wychodząc.

W tem, czego się dowiedziałem od pani Mason, był materiał do rozważań. Narazie jednak myślałem tylko o rozprawie z Sabattim...

Portier otworzył mi odrazu, ale nie chciał puścić pary z ust. Przed drzwiami nory Sabattiego spotkałem się oko w oko z Peru. Widocznie kąpiel do brzo mu zrobiła, bo wyglądał normalnie, lecz w oczach paliła mu się ura za.

— Ty psie — zaczął głosem podobnym do warczenia. — Ty zapowie trzony...